DZIŚ 6 STRON — Cena 50 gr

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NOWINY RZESZOWSKIE

Wtorek, 7 kwietnia 1963 r. | ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR | Nr 107 (4318) | Wyd. A | Nakład 69.204

Inauguracja „Dni Oświaty, Książki i Prasy"

Inauguracja wojewódzkich „Dni Oświaty, Książki i Prasy" zbiegła się z 25-leciem istnienia Biblioteki Miejskiej w Stalowej Woli. Z tej okazji odbyło się w Domu Hutnika spotkanie Egzekutywy KM PZPR z udziałem I sekr. KM, Jana Dzidy, Prezydium MRN oraz aktywu gospodarczego miasta z działaczami kulturalno-oświatowymi. Na uroczystość przybyli ponadto: członek Egzekutywy KW PZPR, zastępca przewodniczącego Prezydium WRN, **Mieczysław Kaczor**, sekretarz Zespołu Kultury KW, **Henryk Pasławski**, kierownik Wydz. Kultury Prez. WRN, **Franciszek Filipowicz** oraz sekretarz WKZZ, **Józef Woźniak**.

W przemówieniu inaugurującym „Dni" tow. Mieczysław Kaczor podkreślił rolę pracownika i działacza kulturalno-oświatowego w kształtowaniu psychiki, postawy moralnej. Podkreślił również rolę czytelnictwa i jego organizatora — bibliotekarza, który ma duże możliwości wpływania na upodobania, na gusty odbiorcy książki. Dobór odpowiedniej książki, odpowiedniej formy pracy z czytelnikiem wpływa na wzrost zainteresowania literaturą społeczno-polityczną i fachowo-rolniczą.

W trakcie spotkania wręczono wiele nagród przyznanych przez Ministerstwo Kultury i Sztuki, Prezydium WRN, Miejski Komitet Frontu Jedności Narodu, WKZZ i Dyrekcję Huty „Stalowa Wola". Otrzymali je działacze k.o. ze Stalowej Woli oraz obchodząca jubileusz 25-lecia pracy zawodowej, kierowniczka Miejskiej Biblioteki Publicznej — Maria Łukowska. hp.

Witold Małcużyński w Telewizji przed koncertem.

CAF — fot. Matuszewski

Uroczyste obchody Tygodnia Ziem Zachodnich

- **Wiec w Opolu z udziałem wicepremiera Zenona Nowaka**
- **Akademie, odczyty i pokazy filmowe na Rzeszowszczyźnie**

WARSZAWA

Centralną uroczystością rozpoczętego 5 bm. szóstego Tygodnia Ziem Zachodnich był w niedzielę wielki wiec w Opolu, z udziałem tysięcy mieszkańców tego miasta oraz delegacji byłych bojowników o wyzwolenie społeczne i narodowe Śląska. W wiecu uczestniczył wiceprezes Rady Ministrów, Zenon Nowak.

Po przekazaniu zebranym pozdrowień w imieniu KC PZPR, rządu i Ogólnopolskiego Komitetu FJN, wicepremier Nowak omówił sukcesy gospodarcze Ziem Zachodnich i Północnych, stwierdzając, iż tempo rozwoju produkcji jest na tych ziemiach większe niż w innych częściach kraju.

W porównaniu z rokiem 1955 produkcja globalna kraju wzrosła w roku 1962 o 90,6 proc., zaś na Ziemiach Zachodnich i Północnych o 109,7 proc. Roczny wzrost globalnej produkcji przemysłu w roku 1960 wyniósł 8,4 proc., a na Ziemiach Zachodnich i Północnych 9,8 proc. Podobne sukcesy notuje rolnictwo. Mimo ogromnych zniszczeń wojennych plony na tych ziemiach są wyższe od przedwojennych, a od trzech lat rolnictwo tych ziem zajmuje czołowe miejsce w kraju. Rezultaty te są wynikiem ogromnych inwestycji — w latach powojennych zainwestowano na Ziemiach Zachodnich i Północnych ponad 280 mld zł. Dynamika rozwojowa tych ziem jest rezultatem ofiarnej pracy ich mieszkańców, popartej wysiłkiem całego narodu.

Obecnie Ziemie Zachodnie i Północne zamieszkuje ponad 8 mln ludności, z czego ponad 3,2 mln to dzieci urodzone i wychowane na tych ziemiach.

Nawiązując do obecności na wiecu uczestników ogólnopolskiej konferencji studentów, Zenon Nowak z uznaniem ocenił wkład młodzieży akademickiej w roz-

(Ciąg dalszy na str. 2)

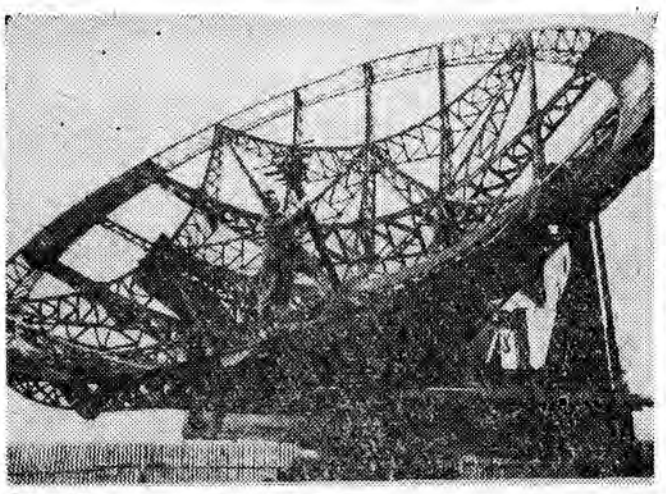

Na zdjęciu: montaż anteny radioteleskopu w obserwatorium ONDREJOV koło Pragi do przeprowadzania badań naukowych w ramach „roku spokojnego słońca" CAF

W setną rocznicę bitwy w Kobylance

Niedaleko od nieistniejącej już dziś miejscowości Kobylanka w lasach lubaczowskich w dniach od 1—6 maja 1863 r. toczyła się wielka bitwa, jedna z większych w powstaniu styczniowym. Zginęło w niej około 500 ludzi, w tym wielu kosynierów z powiatu lubaczowskiego. Po stronie powstańców polskich w walce przeciwko zaborcom brały również udział oddziały rosyjski i węgierski oraz oficerowie wielu innych narodowości.

W setną rocznicę powstania styczniowego, w miejscu bitwy, na którym obecnie znajduje się odnowiony ostatnio obelisk, odbyła się uroczysta manifestacja ludności z powiatu lubaczowskiego i sąsiednich powiatów tomaszowskiego, biłgorajskiego, przemyskiego i jarosławskiego. Zgromadziła ona około 4 tysięcy osób.

Na tę podniosłą uroczystość przybyli do Kobylanki przedstawiciele władz wojewódzkich: członek KC, I sekretarz KW PZPR tow. **Władysław Kruczek**, zastępca przewodniczącego Prezydium WRN tow. **Mieczysław Kaczor** oraz przedstawiciele Wojska Polskiego i organizacji społecznych.

Okolicznościowy referat, nawiązujący do wydarzeń powstania styczniowego i samego przebiegu bitwy w Kobylance, wygłosił I sekretarz KP PZPR w Lubaczowie tow. **Tadeusz Krupa**. Następnie zabrał głos I sekretarz KW tow. Władysław Kruczek. W swym przemówieniu scharakteryzował przyczyny niepowodzeń powstania styczniowego oraz omówił historyczną drogę naszego narodu do obecnej rzeczywistości.

Następnie odbył się apel poległych. Kompania honorowa WP ku czci poległych oddała salwy honorowe. Zebrana licznie młodzież złożyła ślubowanie.

Uroczystość była dobrze zorganizowana przez władze powiatowe w Lubaczowie i niewątpliwie przyniosła duży pożytek wychowawczy. (Ś)

Zakończenie zjazdu delegatów spółdzielczości pracy

Kierunek działalności: zaspokojenie potrzeb ludności i rolnictwa

WARSZAWA

6 bm. w Warszawie zakończyły się 3-dniowe obrady IV zjazdu delegatów spółdzielczości pracy. Za pierwszoplanowe zadanie uznano maksymalne zaspokojenie potrzeb ludności oraz gospodarki rolnej w dziedzinie usług i artykułów codziennego użytku. Można to będzie osiągnąć dzięki aktywizacji małych miasteczek i terenów słabiej zagospodarowanych, w oparciu o rozwój chałupnictwa i lepsze wykorzystanie miejscowych surowców. Szczególną uwagę zwrócono na problem przyspieszenia rozwoju usług na wsi. Jak się planuje, do końca 1964 r. we wszystkich powiatach powstaną wielobranżowe spółdzielnie usługowe. W większych miastach natomiast lepszą obsługę ludności zamierza się osiągnąć przez tworzenie tzw. fabryk usług, wyposażonych w nowoczesne urządzenia oraz przez modernizację zakładów już istniejących.

Jak stwierdzono, istnieją poważne możliwości dalszego zwiększenia eksportu spółdzielczych wyrobów.

W podjętych uchwałach zawarte są także m. in. zalecenia w sprawie wzmocnienia roli samorządu spółdzielczego oraz zwiększenia zatrudnienia inwalidów.

Uczestnicy zjazdu dokonali wyboru nowej rady Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy.

Jeszcze o cenach za elektryczność i gaz

WARSZAWA

Jak wyjaśnia Ministerstwo Górnictwa i Energetyki zasady wprowadzania nowych, przejściowych (na okres kwietnia i maja br. włącznie) opłat za energię elektryczną i gaz, o czym ukazały się informacje PAP w poniedziałkowej prasie dotyczą wyłącznie tych miejscowości i rejonów, gdzie istnieje wspólne — 2-miesięczne inkaso.

Nieco inne przepisy ustalono dla pozostałych terenów, na których obowiązuje jeszcze inkaso miesięczne. Stawki przejściowe istniały tam tylko do końca kwietnia. Od 1 maja natomiast pobiera się pełne, nowe ceny za energię elektryczną i gaz.

Bogaty program uroczystości z okazji 20-lecia Wojska Polskiego

WARSZAWA

W najbliższych dniach przypadają cztery doniosłe rocznice ściśle związane z dziejami i rozwojem sił zbrojnych PRL: obchodzony 9 bm. „Dzień Zwycięstwa", przypadające w dniu 14 bm. — 20. rocznica rozpoczęcia formowania na ziemi radzieckiej 1. dywizji piechoty im. Tadeusza Kościuszki i 8. rocznica podpisania Układu Warszawskiego oraz w dniu 15 bm. —20. rocznica wyruszenia do walki z najeźdźcą hitlerowskim pierwszego oddziału Gwardii Ludowej pod dowództwem „Małego Franka" — Franciszka Zubrzyckiego.

Rocznice te będą początkiem pierwszego etapu ogólnonarodowych uroczystości 20-lecia ludowego Wojska Polskiego.

9 maja — w Dniu Zwycięstwa na uroczystych zbiórkach w jednostkach odczytany będzie historyczny rozkaz naczelnego dowództwa Wojska Polskiego z dnia 9 V 1945 r. Przy współudziale władz terenowych wojsko organizować będzie z okazji Dnia Zwycięstwa uroczyste koncerty.

9 bm. w miejscach historycznych bitew, na cmentarzach wojskowych i przed pomnikami Wdzięczności złożone zostaną wieńce.

W Szczecinie, Wrocławiu i Gubinie odbędą się spotkania przyjaźni oficerów i żołnierzy ludowego Wojska Polskiego z przedstawicielami Armii Radzieckiej, Narodowej Armii Ludowej NRD i Ludowej Armii CSRS.

W Warszawie 9 bm. zostanie otwarta ogólnopolska wystawa pt. „20-lecie ludowego Wojska Polskiego w twórczości plastycznej".

Pożar w kinie

Zginęły 64 osoby

LONDYN

Podczas pożaru kina, jaki wybuchł w senegalskim mieście Diurbel, położonym w odległości stu kilometrów od Dakaru poniosły śmierć 64 osoby. 18 ciężko rannych znajduje się w szpitalu. Wśród ofiar znajduje się kilkanaścioro dzieci. Według pierwszego komunikatu podanego przez policję większość zabitych i rannych padła ofiarą paniki, jaka powstała z chwilą, gdy publiczność zauważyła ogień.

CIEKAWOSTKI DNIA

ROZMOWA

Oto wymiana zdań między francuskim reżyserem telewizyjnym a niemieckim dyrygentem, Paulem Schurichtem (lat 83). Reżyser: „Mistrzu, będzie pan niewątpliwie koncertował bez partytury, jak uczynił niedawno młody dyrygent p. N. N.? Schuricht: „Nie. Wolę zachować partyturę, ponieważ, ja — proszę pana — potrafię odczytywać nuty".

PRZYSMAK CEZARA

Jedna z czołowych restauracji Rzymu wydała obiad, którego menu zestawione zostało wyłącznie z potraw, jakie jedli starożytni w czasach Lukullusa. Uczta obejmowała 20 dań, m. in. zupę z pulpetami, jak również pewien sos złożony głównie z pieprzu i miodu. Ten ostatni przysmak był podobno bardzo ceniony przez samego Cezara.

INDONEZJA — transplantacja ryżu. CAF

Nowa sensacja archeologiczna w Berlinie zachodnim

BERLIN

Kolejną sensację archeologiczną potwierdzającą obecność Słowian na obecnych terenach niemieckich udostępnili opinii publicznej naukowcy zachodnioberlińscy. Mianowicie w dzielnicy Spandau odkryli oni na głębokości około pół metra pod ziemią trzy groby ze zdumiewająco dobrze zachowanymi resztkami szkieletów z XI i XII wieku, których słowiańskie pochodzenie nie ulega dla uczonych najmniejszej wątpliwości.

Groby te stanowią część cmentarza słowiańskiego, który zdaniem naukowców należał do położonego w pobliżu grodu słowiańskiego. Jej szczątki ,pochodzące z XI lub XII wieku, odkryte zostały — jak już donosiliśmy — przez archeologów zachodnioberlińskich pod koniec ubiegłego roku. Na czas zimy prace wykopaliskowe zostały zawieszone. Obecne odkrycie jest dalszym ciągiem tych prac.

Zachowane przy jednym ze szkieletów szczątki trumny wskazują, że już wówczas Słowianie chowali ciała w trumnach. Dotychczasowe badania dowodzą, że cały ten teren był przez Słowian zamieszkiwany przez setki lat.

Jaka będzie dziś pogoda?

Sytuacja baryczna: Polska w obszarze przejściowym między wyżem barycznym a niżem.

Prognoza pogody: Zachmurzenie umiarkowane, okresami opady deszczu. Po południu możliwe burze. Temperatura dniem do 14 st., nocą ok. 5. Wiatry słabe z kierunków zachodnich.

Podstawowym problemem dla Włoch jest włączenie komunistów do rządowego, demokratycznego obozu lewicowego

Wywiad Palmiro Togliattiego dla dziennika „Unita"

RZYM

W opublikowanym w dniu 5 bm. wywiadzie, udzielonym przedstawicielowi dziennika „Unita" sekretarz generalny WIPK, Palmiro Togliatti oświadczył, że podstawowym problemem — obecnie i w najbliższej przyszłości — jest dla Włoch włączenie potężnej siły komunistów do rządowego, demokratycznego obozu lewicowego. Togliatti podkreślił, że włączenie sił popierających Partię Komunistyczną do obozu rządowego oznaczać będzie zwrot w kierunku nowej pokojowej polityki, polityki rozwijania i rozszerzania demokracji, polityki stałej poprawy warunków bytu klas pracujących.

Palmiro Togliatti powiedział, iż przede wszystkim należy doprowadzić do tego, by demokracja we Włoszech stała się trwalsza i nabrała tej treści społecznej, jaką przewiduje konstytucja kraju. Włochy — stwierdził Togliatti — powinny zachować wierność zasadom, w imię których odrodziły się po katastrofie faszystowskiej i w imię których utworzono Republikę.

Odpowiadając na pytanie, jakie były przyczyny wybitnego sukcesu Włoskiej Partii Komunistycznej w niedawnych wyborach parlamentarnych, Togliatti oświadczył: „Jesteśmy taką partią, która lepiej niż inne wyraziła przez swoją platformę polityczną i w swym konkretnym programie nastroje i dążenia aktywnej politycznie większości klas pracujących Włoch".

W związku z tym Palmiro Togliatti przypomniał, że niemal wszystkie pozostałe partie polityczne we Włoszech ignorowały ogromne niezadowolenie i oburzenie, jakie ogarnęły społeczeństwo na skutek obecnych warunków życia. Niezadowolenie to — podkreślił on — wyraża się w potężnym dążeniu do odnowy politycznej i socjalnej. W obliczu głębokich przemian, jakie dokonują się obecnie w świadomości Włochów, nie można dłużej zachowywać starego ładu, opartego na przywilejach, na nierówności ekonomicznej i społecznej, na odsuwaniu mas pracujących od kierowania krajem, na samowoli i korupcji klas rządzących.

Odnieśliśmy sukces — powiedział w zakończeniu Palmiro Togliatti — ponieważ naród widział w nas potężną siłę, która zdolna jest dopomóc całemu krajowi w posuwaniu się naprzód drogą wiodącą do odnowy ekonomicznej i społecznej.

Palmiro Togliatti skrytykował następnie politykę, jaką prowadzą ostatnio przywódcy Włoskiej Partii Socjalistycznej, którzy, jak podkreślił, nie odważyli się wysunąć żądania jedności ruchu robotniczego i ludowego, pomijali milczeniem walkę przeciwko atomowemu uzbrojeniu Włoch i pod niebiosa wychwalali tzw. eksperyment centrolewicy, który zakończył się fiaskiem.

Gdyby świat się rozbroił

Dyrektor generalny Międzynarodowej Agencji i Energii Atomowej Sigvard Eklund oświadczył w tych dniach, że gdyby świat się rozbroił, odpowiednie wyzyskanie uranu i plutonu z bomb „A" i „H" pozwoliłoby zwiększyć globalną produkcję energii elektrycznej aż o sto procent.

Eksperci agencji obliczyli, że ładunek rozszczepialny z bomb jądrowych zmagazynowanych przez ZSRR, USA i Anglię wystarczyłby do uruchomienia trzech tysięcy wielkich elektrowni atomowych. Łączna moc tych siłowni wyniosłaby 600 milionów kilowatów, czyli równałaby się mocy wszystkich urządzeń energotwórczych na świecie.

NNT-PAP

Tydzień Ziem Zachodnich

(Ciąg dalszy ze str. 1)

wój Ziem Zachodnich. Zilustrował on następnie dynamiczny rozkwit szkolnictwa na tych ziemiach. W roku akademickim 1938/39 w szkołach wyższych studiowało tu 6 tys. studentów, a obecnie kształci się około 50 tys. studentów, tj. ponad 8-krotnie więcej. Co roku mury wyższych uczelni opuszcza 5—6 tys. absolwentów, tj. tyle, ile przed wojną z wszystkich szkół wyższych Polski.

Mówiąc o rozwoju inicjatyw społecznych w aktywizacji poszczególnych regionów, Zenon Nowak podkreślił doniosłą rolę w tych poczynaniach TRZZ i różnych towarzystw regionalnych.

W podjętej na zakończenie wiecu rezolucji jego uczestnicy wyrazili swe przywiązanie do Ziem Zachodnich i Północnych, protestując jednocześnie przeciw wyścigowi zbrojeń. Rezolucja domaga się pokojowego rozwiązania problemu Niemiec oraz zawarcia z obu państwami niemieckimi traktatu pokojowego.

* * *

Licznymi imprezami zainaugurowano w województwie rzeszowskim VI Tydzień Ziem Zachodnich. W ub. sobotę w godzinach przedwieczornych ulicami Rzeszowa, Łańcuta i innych miast przemaszerowały śpiewające grupy harcerzy i młodzieży szkolnej niosąc hasła i emblematy TRZZ.

W dniu 4 bm. odbyła się uroczysta wieczornica z bogatą częścią artystyczną w Sanoku. Akademię zorganizował też Zarząd Powiatowy TRZZ w Łańcucie w swoim klubie „Arkona".

Zarząd Wojewódzki i zarządy powiatowe Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich aktywizują swoją działalność, zakładają nowe koła, organizują odczyty i spotkania z działaczami TRZZ.

W szkołach odbywają się pogadanki na temat historii Ziem Zachodnich i ich obecnego rozwoju. W filmowym pawilonie reklamowym w Rzeszowie oraz w klubach TRZZ i placówkach posiadających aparaty projekcyjne, wyświetlane są filmy o tematyce Ziem Zachodnich.

(L. R.)

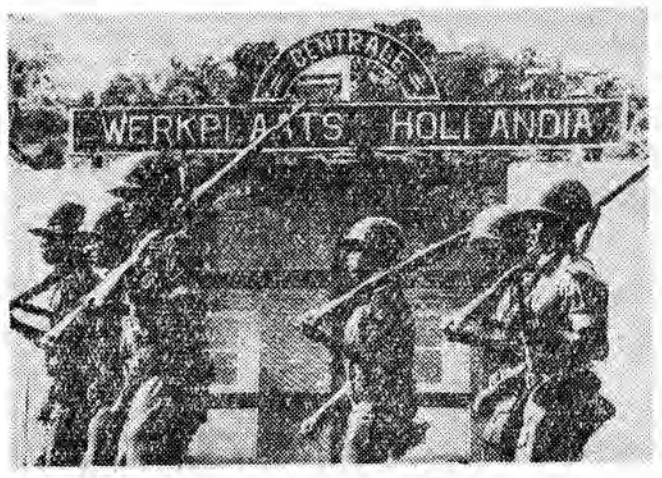

1 maja br. Zachodni Irian oficjalnie wcielono do Republiki Indonezji. Oddziały pakistańskie, które z ramienia ONZ sprawowały pieczę nad porządkiem i bezpieczeństwem na terenach byłej kolonii holenderskiej, powróciły do kraju. Na ich miejsce przybyły oddziały armii indonezyjskiej.

Na zdjęciu: oddział indonezyjski po wylądowaniu w porcie udaje się w kierunku koszar. CAF

Wyłom w polityce blokady gospodarczej Kuby prowadzonej przez USA

HAWANA

Jako kolejny wyłom w polityce blokady gospodarczej Kuby, prowadzonej przez Stany Zjednoczone, określa się w kołach gospodarczych Hawany wstępne porozumienie osiągnięte z rządem urugwajskim w sprawie podpisania nowej umowy handlowej, na mocy której Kuba dostarczać będzie Urugwajowi cukru w zamian za ryż i mięso.

Jak wiadomo, podobne porozumienie zawarła Kuba z rządem Chile. W tych dniach udaje się z Hawany do Montevideo kubańska delegacja handlowa, która sfinalizuje porozumienie.

Urugwaj pragnie także kupować tytoń i kakao kubańskie. Decyzja Urugwaju oznacza w istocie rzeczy przekreślenie zobowiązania podjętego wobec Międzynarodowego Funduszu Monetarnego pod naciskiem Organizacji Państw Amerykańskich i bezpośrednio Stanów Zjednoczonych, iż Urugwaj nie będzie zawierał nowych i nie przedłuży już istniejących układów handlowych z Kubą po ich wygaśnięciu.

Spłonęły 52 budynki

LUBLIN

52 budynki, w tym 6 domów mieszkalnych, 23 stodoły i tyleż samo obór padło pastwą wielkiego pożaru, jaki wybuchł w niedzielę po południu na Przedmieściu Zamojskim w Szczebrzeszynie w pow. Zamość. Akcję ratowniczą, w której uczestniczyły 22 jednostki straży ochotniczych i zawodowych, utrudniał niezwykle silny, porywisty wiatr.

W ciągu niespełna 15 minut od powstania pożaru długość frontu ognia wynosiła prawie pół kilometra. Walka z rozszalałym żywiołem, zagrażającym zniszczeniem dalszych domostw, trwała aż do wieczora.

Przyczyny powstania pożaru i wysokości strat dotychczas nie ustalono.

Demonstracje antyrasistowskie w Birmingham

WASZYNGTON

W sobotę w mieście Birmingham (stan Alabama) odbyły się masowe demonstracje ludności murzyńskiej przeciwko segregacji rasowej. Policja zaatakowała demonstrantów pałkami oraz sikawkami strażackimi i poszczuła ich psami. W sobotę trzy grupy demonstrantów maszerujące z różnych dzielnic miasta próbowały przedostać się do siedziby władz miejskich. Wskutek brutalnego ataku policji, demonstrantów udało się rozproszyć.

Sytuacja w mieście Birmingham jest bardzo napięta. W więzieniach znajduje się ponad 1400 Murzynów, w tym około 500 dzieci szkolnych w wieku od 6 do 16 lat.

Burzliwe demonstracje antyrasistowskie w Alabamie budzą coraz większy niepokój władz amerykańskich. W sobotę przed udaniem się na weekend do Camp David prezydent Kennedy omówił wydarzenia w Birmingham ze swym bratem, ministrem sprawiedliwości Robertem Kennedym.

W tym samym dniu prezydent przyjął przywódców organizacji politycznej „Amerykanie na rzecz akcji demokratycznej" (ADA), która obradowała w Waszyngtonie. Organizacja ta wystosowała depeszę do Kennedy'ego, w której domaga się, by prezydent natychmiast udał się osobiście do stanów południowych, przede wszystkim do Alabamy, w celu położenia kresu aktom przemocy wobec ludności murzyńskiej, która od kilku dni masowo demonstruje, domagając się zniesienia segregacji rasowej.

Na ręce Kennedy'ego przesłano również depeszę grupy 54 aktorów filmowych, przywódców związkowych i innych działaczy, wyrażającą ubolewanie z powodu obojętności prezydenta wobec demonstracji antyrasistowskich w Birmingham. Depeszę opublikowaną w nocy z soboty na niedzielę w Nowym Jorku, podpisali m. in. Marlon Brando, Harry Belafonte, Antony Quinn oraz pisarz James Baldwin. Depesza domaga się, by prezydent podjął skuteczną akcję w celu zaspokojenia żądań ludności murzyńskiej w Birmingham i na terytorium całych Stanów Zjednoczonych.

NOWY JORK

W niedzielę — czwarty dzień z rzędu — w mieście Birmingham (stan Alabama) odbyły się demonstracje ludności murzyńskiej przeciwko segregacji rasowej. Tym razem policja, która poprzednio brutalnie atakowała Murzynów, nie interweniowała.

Stany Zjednoczone przygotowują się do interwencji w Republice Haitańskiej?

NOWY JORK

Prasa amerykańska nie ukrywa, że koła rządzące Stanów Zjednoczonych pragną usunąć dyktatora Haiti Francois Duvaliera, zanim wybuchnie tam powstanie ludowe.

Dziennik „New York Times" podkreśla, że w pobliżu brzegów haitańskich znajdują się amerykańskie okręty wojenne i statki desantowe z oddziałami liczącymi około 2 tysięcy strzelców piechoty morskiej. „New York Times" zaznacza, że rząd Stanów Zjednoczonych nie zamierza dokonywać bezpośredniej interwencji zbrojnej, ale dodaje, że amerykańskie okręty wojenne mogłyby przybyć do Port-au-Prince „za zgodą lub bez zgody rządu Duvaliera", by ewakuować około 1.300 obywateli USA znajdujących się w Republice Haitańskiej.

Również dziennik „New York Herald Tribune" stwierdza, że amerykańska piechota morska może dokonać desantu na Haiti, „jeśli życiu obywateli Stanów Zjednoczonych będzie zagrażało niebezpieczeństwo".

Przeszło 200 ofiar katastrofy na Nilu

KAIR

Jak wynika z ostatnich informacji, w tragicznej katastrofie, jaka wydarzyła się w sobotę wieczorem na Nilu, poniosło śmierć prawdopodobnie ponad 200 osób. Do wieczora w niedzielę z dna rzeki wydobyto 88 ciał. Los 120 osób jest nadal nieznany. Zaledwie 15 pasażerów promu, który wywrócił się na środku rzeki, zdołało się uratować. Niektórzy z nich są ciężko ranni.

Prom „Dandara" wywrócił się na skutek przeciążenia. Na promie przeznaczonym dla 80 pasażerów znajdowało się ponad 200 chłopów egipskich, którzy w związku z świętem Bairam (jedno z największych świąt muzułmańskich) odwiedziło groby swych bliskich po drugiej stronie Nilu. Wśród ofiar katastrofy znajdują się całe rodziny, a zwłaszcza wiele kobiet. Załoga promu oraz jego właściciele zostali aresztowani.

Ze sportu

Zmiany w składzie żużlowców na mistrzostwa świata

Za kilka dni rozegrane zostaną w Pradze, Linzu, Ufie (ZSRR) i Kranj (Jugosławia) pierwsze żużlowe eliminacje do indywidualnych mistrzostw świata. Polska reprezentowana będzie w tym roku przez 15 żużlowców. Niestety, nasze ekipy zostały ostatnio nieco osłabione. I tak do Linzu miał początkowo jechać jako jedyny Polak Kapała, ale jeszcze nie wyleczył kontuzji i zastąpi go rezerwowy zawodnik Rose. Z tych samych powodów nie będzie startował w Pradze Domiszewski; zamiast niego wyjedzie Migos. Natomiast do Ufy w miejsce Peszkego wyjedzie Jakubowski.

Eliminacja w Pradze rozegrana zostanie 9 bm., na tym samym stadionie, z którego wystartują kolarze do Wyścigu Pokoju, natomiast pozostałe trzy eliminacje odbędą się 12 bm.

Z kraju

ALEKSANDER ZAWADZKI ZWIEDZIŁ BUDOWĘ STOPNIA WODNEGO W DĘBEM

WARSZAWA

W niedzielę 5 bm. przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki w towarzystwie sekretarza Rady Państwa Juliana Horodeckiego zwiedził budowę stopnia wodnego w Dębem koło Warszawy oraz oddany niedawno do eksploatacji Kanał Żerań-Zegrze.

Aleksander Zawadzki interesował się przebiegiem prac oraz planami dalszej realizacji tej inwestycji.

ZJAZD SIMP ZAKOŃCZYŁ OBRADY

ŁÓDŹ

W poniedziałek zakończyły się w Łodzi obrady walnego zjazdu delegatów Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich (SIMP).

Ustalono konkretny program działania SIMP. Do najważniejszych zadań tej organizacji, działającej przede wszystkim w przemyśle maszynowym, zaliczono aktywizację kół SIMP przy zakładach pracy.

Drugi ważny obowiązek stojący przed Stowarzyszeniem — to podnoszenie kwalifikacji inżyniera i technika.

PRZYJACIELSKIE SPOTKANIE MŁODZIEŻY POLSKI, CSRS I NRD

ZIELONA GÓRA

Ośrodek sportowy „Legii" w Czerwieńsku gości od niedzieli uczestników tradycyjnego przyjacielskiego spotkania młodzieży polskiej, czechosłowackiej i NRD, organizowanego co roku w przed dzień 8 maja — rocznicy zakończenia II wojny światowej. Spotkanie odbywa się pod hasłami walki o pokój i rozbrojenie, przeciwko militaryzmowi zachodnioniemieckiemu.

Ze świata

PRZEWODNICZĄCY RADY PAŃSTWA I PREZES RADY MINISTRÓW RRL PRZYJĘLI U THANTA

BUKARESZT

6 bm. w godzinach przedpołudniowych przewodniczący Rady Państwa Rumuńskiej Republiki Ludowej, Gheorghe-Gheorgiu Dej i premier Rumunii, I. G. Maurer, przyjęli sekretarza generalnego ONZ, U Thanta.

W toku spotkania, które upłynęło w bardzo serdecznej atmosferze, nastąpiła szeroka wymiana poglądów na temat aktualnych problemów międzynarodowych oraz działalności ONZ.

ROZMOWY JUGOSŁOWIAŃSKO-FIŃSKIE

BELGRAD

W poniedziałek rozpoczęły się w Belgradzie rozmowy jugosłowiańsko-fińskie. Delegacji jugosłowiańskiej przewodniczy prezydent Broz-Tito, a delegacji fińskiej prezydent Kekkonen, przebywający obecnie z wizytą w Jugosławii.

FIDEL CASTRO PRZYBYŁ DO WOŁGOGRADU

MOSKWA

Fidel Castro i towarzyszące mu osoby przybyli 6 maja do Wołgogradu. Tysiące mieszkańców miasta witały gości kubańskich niezwykle serdecznie.

OBRADY KOMITETU ROZBROJENIOWEGO 18 PAŃSTW

GENEWA

Głównym punktem poniedziałkowego posiedzenia Komitetu Rozbrojeniowego 18 Państw w Genewie była wspólna deklaracja prezydenta Meksyku, Brazylii, Chile, Boliwii i Ekwadoru z 29 kwietnia br. w sprawie dezatomizacji Ameryki Łacińskiej.

WIZYTA KRÓLA JORDANII W KAIRZE

KAIR

Powołując się na tygodnik „Rosa e Youssef" bliskowschodnia agencja prasowa MEN podaje, że król Jordanii Husejn ma zamiar złożyć wizytę prezydentowi Nasserowi bezpośrednio po jego powrocie z Algieru do Kairu. Wiadomość ta nie uzyskała chwilowo potwierdzenia z innych źródeł.

ZGON CHEMISTIEGO

ALGIER

W niedzielę zmarł algierski minister spraw zagranicznych, Mohammed Chemisti.

11 kwietnia br. opuszczając gmach parlamentu, minister Chemisti padł ofiarą zamachu. Został on ciężko ranny, otrzymując postrzał w głowę. Przewieziony natychmiast do szpitala nie odzyskał przytomności do chwili śmierci. Utrzymywany był przy życiu dzięki sztucznemu oddychaniu i odżywianiu. Operacja okazała się niemożliwa na skutek ciężkiego stanu chorego.

BETTY MILLER SAMOTNIE PRZELECIAŁA PACYFIK

MELBOURNE

36-letnia amerykańska pilotka, Betty Miller, jako pierwsza kobieta na świecie, przeleciała samotnie samolotem Ocean Spokojny w kierunku ze wschodu na zachód. Dokonała ona przelotu z miejscowości Oakland w Kalifornii do Brisbane w Australii, długości 11.360 km.

Oficer armii USA poprosił o azyl w NRD

BERLIN

Kapitan armii amerykańskiej, Alfred Svenson, oddał się w sobotę w okręgu Eisenach w ręce wojsk granicznych NRD i poprosił o azyl. Jak podaje agencja ADN, Svenson przekroczył granicę państwową NRD w pełnym uniformie i z pojazdem wojskowym. Ostatnio był on zastępcą dowódcy drugiego batalionu czołgów pierwszego pułku trzeciej dywizji pancernej armii USA w Giessen (Niemcy zachodnie).

Poprzedniego dnia poprosił o azyl sierżant armii USA, Benjamin Cain, z 6 pułku piechoty w zachodnim Berlinie.

AEROKLUBY RZESZOWSKIE ROZPOCZĘŁY SEZON

Na lotnisku w Jasionce odbyła się niedawno uroczysta inauguracja roku szkoleniowego Aeroklubu Rzeszowskiego. Legendarny Ikar (w przebraniu) dokonał ceremonii pasowania nowych pilotów. Przyszli piloci złożyli ślubowanie na metalowy korkociąg i drążek sterowy. Odbyły się również loty szybowców i modeli latających.

Na zdjęciu: pierwsze w tym roku loty szkoleniowe.
CAF

Polskie obuwie na zagranicznych rynkach

Polskie obuwie dopiero od niedawna ukazuje się na światowych rynkach. Tym bardziej więc godne odnotowania są sukcesy, jakie odnosimy na tym polu. Podczas gdy w roku 1960 sprzedaliśmy zagranicznym kontrahentom zaledwie 600 tys. par obuwia, to w roku ubiegłym zakupiono u nas już prawie 2,5 mln par, przy czym wydatnie wzrósł eksport do krajów kapitalistycznych.

Plany na rok bieżący przewidują dalszy wzrost eksportu obuwia, do ponad 3 mln par. Eksport obuwia do krajów socjalistycznych utrzyma się mniej więcej na tym samym co w ubr. poziomie, natomiast wywóz do krajów kapitalistycznych zwiększy się przeszło dwukrotnie. Warto dodać, że polskie pantofle zakupywane są przez dwadzieścia kilka państw kapitalistycznych.

W br. szczególnie wydatnie, bo czterokrotnie, wzrosną dostawy dla rynku angielskiego. Podobnie jest z eksportem do niektórych innych państw — np. do USA, gdzie według przewidywań polskie centrale handlu zagranicznego dostarczą około 400—500 tys. par obuwia.

Eksportujemy przede wszystkim obuwie produkcji zakładów przemysłu kluczowego. Zagraniczni kontrahenci kupują pantofle zarówno całe skórzane jak i na spodach z tworzyw sztucznych, a także obuwie tekstylne.

Przypominamy o uchwale Sekretariatu KC

KRYTYKOWANI krytyki nie lubią

Nie zadałem sobie trudu — było to zresztą ponad moje siły — aby obliczyć, ile notatek i artykułów dotyczących tylko Rzeszowa i jego spraw opublikowaliśmy na łamach naszej gazety w roku 1962. W każdym bądź razie koledzy z działu miejskiego poinformowali mnie, że łącznie ukazało się ponad trzy tysiące publikacji. Miasto wojewódzkie ma przecież swoją stronę w gazecie, która porusza szeroki wachlarz zagadnień — i tych drobnych, lecz dokuczliwych, urastających niekiedy do rangi problemu. Przeważnie są to materiały krytyczne, oparte przede wszystkim na listach i sygnałach naszych czytelników.

Jaka jest z kolei reakcja rzeszowskich władz administracyjnych, instytucji i urzędów na krytykę prasową? Różna. Trzeba jednak powiedzieć, że od pewnego czasu obserwujemy wyraźną poprawę, chociaż nie wszędzie i nie u wszystkich. Poważnie i rzetelnie traktują nasze krytyczne głosy MPK, PSS, Rzeszowskie Zakłady Gastronomiczne, większość wydziałów Prezydium MRN, MHD Artykułami Spożywczymi, PKS, PKP i wiele innych.

Równocześnie należałoby wspomnieć o dyrektorach, kierownikach, dla których problem krytyki prasowej jest zupełnie obcy. Albo przemilczają artykuł lub notatkę, albo też przysyłają do redakcji wyjaśnienia, które w rezultacie niczego nowego do sprawy nie wnoszą. Dyrektor MHD — Włókno, Odzież, Skóra, Zdzisław Korbelak, z godnym podziwu uporem przysyła nam zawsze podobne w treści odpowiedzi, w których obarcza się odpowiedzialnością redakcję za zamieszczanie rzekomo niesprawdzonych notatek, dotyczących tej placówki handlowej. Ba, wzięlibyśmy tę odpowiedzialność na siebie, gdyby nie to, że dyrektor w dość swoisty sposób pojmuje krytykę prasową. Po prostu sprawdza się fakty jednostronnie. Jeżeli np. krytykujemy sprzedawców, spotykamy się z ostrą repliką, że to nieprawda. Tymczasem okazuje się, że w takich wypadkach dyrektor opiera się wyłącznie na relacjach sklepowych, chociaż redakcja dysponuje bogatym materiałem dowodowym, łącznie z nazwiskami świadków i poszkodowanych.

Trudno nam się również dogadać z MPRB i MZBM. Jedni zwalają winę na drugich, a w sumie wszyscy są obrażeni, że redakcja ośmiela się publicznie ich krytykować.

ZŁOŚĆ BIERZE...

Były sprawy, były problemy, które dosłownie nie schodziły ze szpalt „Nowin".

W blisko siedemdziesięciotysięcznym mieście nie brak spraw dokuczliwych, istotnych, które nie tylko obrzydzają ludziom życie, ale również w jakimś stopniu wpływają na produkcję.

Kto mi np. udowodni, że problem komunikacji w Rzeszowie nie jest również nieszczęściem dla kierownictw przedsiębiorstw przemysłowych, biur i urzędów? Ilu robotników tylko z WSK, z łaski MPK, spóźnia się codziennie do pracy?

Rzeszów jest bodajże jedynym wojewódzkim miastem w Polsce, które posiada jedną linię komunikacyjną („koło"), obsługiwaną teoretycznie przez 12, a praktycznie często przez 8 autobusów. Ludzie podnosili ten problem i podnoszą w dalszym ciągu na każdym zebraniu, w których uczestniczą przedstawiciele władz miejscowych. I nie od dziś piszemy o tym w naszej gazecie. Zbyt szczodrze szafuje się obietnicami. Co to będzie za lat kilkanaście? Podobno trolejbusy, podobno tramwaje. Do luftu z takimi mirażami, do bani z obietnicami, kiedy problem, rzeczywiście trudny problem, nie został rozstrzygnięty. Mimo że MPK otrzymało ostatnio kilkanaście nowych autobusów.

A MY OBIECUJEMY...

Pamiętam grudniowe deklaracje władz miejskich. Mówiono tym razem już o otwarcie o dwóch nowych liniach komunikacyjnych: — dzielnica Budy — Śródmieście oraz stacja PKP — Osiedle WSK. Przedkładano wciąż nowe plany odciążenia „koła". Potem wszystko ucichło. Tylko jakiś nadgorliwy urzędnik z Miejskiej Rady w rejestrze zawierającym postulaty wyborców napisał, że Śródmieście zostało już połączone linią z dzielnicą Budy. Tak więc formalnościom stało się zadość.

Ileż to razy pisaliśmy i piszemy w dalszym ciągu na temat marnotrawstwa na budowach. Jakąż to batalię stoczyliśmy z handlowcami, aby — zgodnie z życzeniem społeczeństwa — zmienili godziny otwarcia sklepów. Już blisko od dwóch lat poddajemy surowej krytyce niesłuszne — zdaniem naszym i czytelników — zagęszczenie w jednym miejscu sklepów z artykułami przemysłowymi na niekorzyść spożywczych. Przykładowo, w rejonie począwszy od ul. Gałezowskiego, a na ul. 3 Maja skończywszy, znajduje się aż 14 magazynów z butami i tylko 8 sklepów spożywczych, chociaż wiadomo, że buty kupuje się najwyżej kilka razy w roku, a cukier, chleb i mąka są potrzebne codziennie.

Mimo uszu puszczono też naszą uwagę, aby w skład komisji odbierających wykończone bloki mieszkalne wchodzili również przyszli właściciele i użytkownicy mieszkań, przez co zaostrzy się społeczną kontrolę, uniknie wielu późniejszych niedomówień i rozczarowań.

Tak samo zmorą lokatorów są remonty przeprowadzane przede wszystkim przez Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo - Budowlane, które mimo krytyki naprawia uszkodzenia w budynkach w myśl znanej zasady — „czy się stoi, czy się leży...". Efekt jest taki, że w następnych latach blok lub zespół bloków trzeba remontować od nowa. W ten sposób przedsiębiorstwo ma zapewnioną ciągłość pracy i uzyskuje wysoką akumulację. Ruch w interesie jak na wiejskim odpuście. Nikt jednak nie oponuje, że to przecież strata czasu, marnowanie pieniędzy, nie mówiąc już o poderwaniu zaufania społeczeństwa do tak poważnego przedsiębiorstwa.

Albo z innego podwórka. Chodzi o wieżowce. Z początkiem grudnia sygnalizowaliśmy, że przewody wodociągowe w wieżowcach zaczynają zamarzać. Władze miały czas, dużo czasu. W wyniku beztroski, ślamazarności i braku gospodarności doszło do tego, że rury całkiem zamarzły i musiano wyasygnować około 200 tys. złotych na odmrożenie przewodów. Czy kogoś za to ukarano? Skądże. Włos nikomu z głowy nie spadł.

Ileśmy to razy pisali na temat pracy administracji. Czytelnicy bezskutecznie się skarżyli, że administratorzy są głusi na skargi mieszkańców.

(Ciąg dalszy na str. 4)

WIEDZA • TECHNIKA • WIEDZA • TECHNIKA • WIEDZA • TECHNIKA • WIEDZA

Autobusy na MTP

Tradycyjnym zwyczajem największe zakłady przemysłowe na Podkarpaciu wezmą udział w Międzynarodowych Targach Poznańskich. Sanocka Fabryka Autobusów eksponować będzie wszystkie budowane pojazdy: autobusy „San H-25", mikrobusy „Nysa" i przyczepy - wywrotki, w wykonaniu eksportowym.

W MTP weźmie również udział Fabryka Maszyn i Sprzętu Wiertniczego w Gliniku Mpl. Pokaże narzędzia wiertnicze: świdry, koronki i zworniki. (m)

Mechanizacja obróbki odwiertów

Pracownicy biura konstrukcyjnego Fabryki Maszyn i Sprzętu Wiertniczego w Gliniku Mariampolskim zapisali na swoim koncie nowe osiągnięcie. Opracowali dokumentację techniczną urządzenia do mechanicznego rozkręcania i skręcania rurek pompowych w czasie obróbki odwiertów ropnych.

Na tej podstawie FMiSW wykonała pierwszy egzemplarz o napędzie pneumatycznym. Otrzymali go krośnieńscy naftowcy. Oni też przeprowadzą próby sprawności urządzenia. Jeśli wypadną pomyślnie, to glinicka fabryka przystąpi do seryjnej produkcji tych urządzeń w dwóch wersjach, tj. o napędzie pneumatycznym i elektrycznym.

Wprowadzenie tych urządzeń w kopalnictwie naftowym znacznie usprawni pracę i skróci czas obróbki otworów. (m)

Konferencja metodyczna w Przemyślu

W Technikum Gospodarczym w Przemyślu odbyła się dwudniowa konferencja metodyczna dyrektorów szkół gospodarczych i przemysłu spożywczego z województwa rzeszowskiego. Miała ona na celu wymianę doświadczeń z zakresu nauczania i wychowania młodzieży. W konferencji uczestniczył m. in. kierownik krakowskiego ośrodka metodycznego prof. Kopta.

Na program złożyły się lekcje pokazowe języka polskiego (prowadziła ob. Z. Szufel), zasady żywienia (J. Błachowicz), zajęcia w laboratorium (analiza produktów).

Obecni na konferencji przedstawiciele Kuratorium Okręgu Szkolnego w Rzeszowie i ośrodka metodycznego w Krakowie zgodnie podkreślili wysoki poziom nauczania i dobre przygotowanie uczniów. (z)

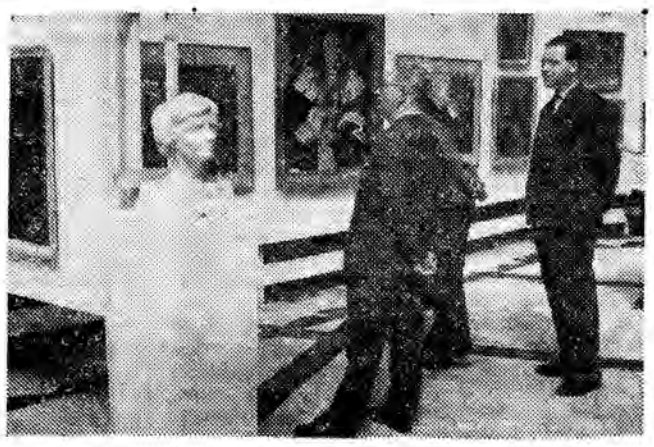

W Warszawie otwarta jest wystawa plastyków grupy „Zachęta". Na wystawie eksponowano 260 prac stu autorów z całej Polski.

CAF — fot. Matuszewski

Maszyna wiertnicza - kolos

W Fabryce Maszyn i Sprzętu Wiertniczego w Gliniku Mariampolskim kończy się montaż potężnej maszyny wiertniczej WOS-2000, służącej do wierceń poszukiwawczych i eksploatacyjnych na dużych głębokościach.

Nowe urządzenie, zaprojektowane przez inżynierów z zakładowego biura konstrukcyjnego, sięgać będzie 41 metrów wysokości i ważyć ponad 110 ton. Mimo tych kolosalnych rozmiarów i dużej wagi, odznaczać się będzie lekką konstrukcją, pozwalającą na szybki montaż i demontaż. Ułatwi to przewożenie agregatu z jednego miejsca w inne. Pięć silników spalinowych typu Diesel o mocy 350 koni mechanicznych każdy, zapewni szybki postęp wierceń nowym aparatem. Maszyna wiertnicza WOS-2000 będzie ponadto całkowicie zmechanizowana, co postawi ją w rzędzie najnowocześniejszych tego typu urządzeń na świecie. (kl)

Im głębiej - tym więcej ropy

Krośnieńscy naftowcy rytmicznie realizują plany wydobycia ropy. Zasługuje to tym bardziej na podkreślenie, że tylko w minimalnym stopniu czerpią ją z nowych źródeł. I tak w pierwszym kwartale na skutek nieprzekazania do eksploatacji roponośnych odwiertów, wykonano zadania w wydobyciu ropy nowej jedynie w 35 proc.

Powstały niedobór górnicy nadrobili dzięki stosowaniu na szeroką skalę zabiegów wtórnych i metod intensyfikacji, które w dalszym ciągu dają spore nadwyżki surowca. W tym okresie szczególnie dobre wyniki przyniosło pogłębianie i rekonstrukcja odwiertów, zwłaszcza w Bóbrce i Równem. Również w starej „Węglówce" jeden z pogłębionych szybów trysnął ropą. Zamiast 150 kg surowca i masy wody, obecnie daje na dobę 3.000 kg cennego paliwa, które samoczynnie wypływa ze złoża.

Górnicy krośnieńscy z pewnością uzyskaliby jeszcze lepsze rezultaty produkcyjne, gdyby nie brak agregatów do szczelinowania hydraulicznego. (m)

W wiosennym słońcu. Fot. M. KOPEĆ

KRYTYKOWANI krytyki nie lubią

(Ciąg dalszy ze str. 3)

Doszło wreszcie do tego, że styl ich pracy uległ kompletnemu wykoślawieniu. Widziało się papierki, zastawiano się paragrafami, lecz nie widziało się człowieka. Nie lepiej było w Miejskim Zarządzie Budynków Mieszkalnych. Myśmy bili na alarm, lecz sytuacja nie uległa żadnej poprawie. Na nasze sygnały odpowiedziało jednak Ministerstwo Gospodarki Komunalnej, później Prezydium WRN, które w kilku rejonach miasta zorganizowało spotkania społeczeństwa z przedstawicielami MZBM i administracji.

OPINIA SPOŁECZEŃSTWA — RZECZ WAŻNA

Wiadomo powszechnie, że z krytyką, w tym również prasową, jest u nas różnie. Oprócz wojewódzkiej instancji partyjnej żaden z rzeszowskich organów nie interesuje się, w jakiej mierze są honorowane w praktyce przepisy mające na celu zapewnienie skuteczności krytyki prasowej, czy skrytykowana instytucja i urzędy dokładnie rozpatrują zarzuty zawarte w publikacjach prasowych i czy rzeczywiście dążą do usunięcia wytkniętych braków itp. Nie pokusiła się o dokonanie takiej analizy również miejska instancja partyjna.

Przeglądając protokoły z plenarnych posiedzeń KM oraz cotygodniowych posiedzeń egzekutywy, jedno mnie uderzyło: za mało — jak dotąd — instancja miejska ocenia działalność poszczególnych przedsiębiorstw i urzędów właśnie pod kątem ich użyteczności i spełniania roli służebnej w stosunku do społeczeństwa. Niewątpliwie ważne są plany, ważne są wskaźniki, lecz chyba za najważniejszą sprawę należy uznać stopień ich angażowania się w rozwiązywanie codziennych kłopotów obywateli naszego grodu.

Nie tylko można, ale przecież trzeba żądać od MPRB poważnego traktowania swoich obowiązków. Trzeba domagać się od MZBM i administracji ludzkiego podejścia do każdej sprawy. Chodzi głównie o to, aby nie zbywały milczeniem skarg mieszkańców. Niechaj wreszcie nasi handlowcy, dyrekcja MPK i inni wreszcie zrozumieją, że społeczna krytyka zobowiązuje do naprawy tego co złe, co ludziom utrudnia na co dzień życie.

Instancje partyjne zobowiązane są uchwałą Sekretariatu KC z kwietnia 1960 r. do systematycznego śledzenia, w jaki sposób skrytykowane władze, instytucje i urzędy reagują na postulaty i uwagi zawarte w publikacjach prasowych. Chcielibyśmy realizacji tej uchwały. I nie tylko to. Wydaje się nam, że analizowanie publikacji, badanie w jaki sposób są załatwiane skargi i postulaty społeczeństwa zawarte w artykułach i notatkach — oto chyba jedne z zasad dobrze pojętego klimatu w życiu partyjnym i stosunku instancji do obywateli.

Wspomniana uchwała Sekretariatu KC mówi m. in.: **„Krytyka prasowa... jest to dla partii cenne źródło wiedzy o stosunku opinii publicznej wobec istotnych zagadnień społecznych, gospodarczych i politycznych. Jest to również źródło politycznych wniosków dla organów władzy, mających na celu poprawę czy ulepszenie różnych odcinków naszego życia. Rzeczowy stosunek do krytyki prasowej i uważne rozpatrywanie postulatów z niej wynikających służy umacnianiu więzi między partią i ludźmi...".**

I dalej:... **Winni niewłaściwego stosunku do krytyki prasowej muszą odpowiadać za swe postępowanie przed instancjami partyjnymi oraz przed zwierzchnimi organami władzy państwowej, której podlega dana instytucja czy zakład pracy".**

E. WISZ

Atrakcyjna impreza czeka turystów — wodniaków. Będzie nią ogólnopolski spływ kajakowy rzeką San na trasie Sanok — Przemyśl, w dniach 18 — 22 czerwca br. Uczestnicy spływu poznają jedną z najpiękniejszych pod względem krajoznawczym górskich rzek Polski oraz leżące wzdłuż niej liczne zabytki architektury i przyrody.

Spływ organizują z okazji Tysiąclecia Państwa i 20. rocznicy powstania Wojska Polskiego: Komisja Turystyki Kajakowej Okręgu PTTK, KW ZMS i ZO Zw. Zaw. Metalowców w Rzeszowie oraz Sanocki Klub Wodniaków. Zgłoszenia przyjmuje i bliższych informacji udziela Klub Wodniaków w Sanoku.

(m)

◆ Ciekawostki turystyczne ◆

Dziś informujemy o dalszych szczegółach związanych z organizacją ośrodka hodowli żubrów w Bieszczadach. W połowie września br. w ogrodzonej (tylko na pewien czas) części rezerwatu na terenie leśnictwa Widełki (nadleśnictwo w Stuposianach) zamieszka 8 tych wspaniałych zwierząt, królów naszych puszcz. Przyjadą one z Pszczyny i Niepołomic.

Ze względu na specyfikę klimatu (700 m nad poziomem morza) będą to żubry rasy białowiesko-kaukaskiej (krzyżówka). Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Przemyślu na organizację ośrodka przeznaczył około 200.000 zł. Znajdują się w tym m. in. koszty budowy solidnego ogrodzenia i paśnika.

Po pewnym czasie, po zadomowieniu się, żubry będą mogły poruszać się swobodnie po całym, bardzo rozległym bieszczadzkim rezerwacie. (z)

* * *

Bez przesady można powiedzieć, że Sanok staje się bazą wypadową dla turystów udających się w Bieszczady. W trosce o krajoznawców — miłośników piękna tych stron, oddano do użytku nowy hotel, wybudowany przy stadionie PKKFiT. Posiada on 50 miejsc noclegowych i jest bardzo dobrze wyposażony oraz gustownie urządzony. Fundusze na realizację tej inwestycji przydzielił Sanokowi rzeszowski WKKFiT.

Warto przypomnieć, że w Sanoku czynne są zorganizowane już wcześniej placówki turystyczne, a mianowicie: stacja turystyczna obliczona na 20 miejsc, kawiarnia i sklepik z pamiątkami. (m)

Komitety koordynacyjne rozpoczęły działalność

Nowe kierunki działania podjęte przez Ligę Obrony Kraju zmierzają przede wszystkim do organizowania i umacniania społecznych podstaw ludowej obronności. Wyrazem konkretnych poczynań w tym zakresie są organizowane społeczne oddziały samoobrony. Przynajmniej jeden taki oddział powstanie w każdej gromadzie. Wymagać to będzie poważnego wysiłku przerastającego możliwości jednej organizacji. Dlatego też doszło do podpisania porozumienia między organizacjami, których działalność statutowa jest w pewnych punktach zbieżna z zadaniami LOK. Chodzi tu mianowicie o takie organizacje, jak: PCK, ZOSP, aerokluby i TOPL.

Na szczeblu centralnym w wyniku podpisania wspomnianego porozumienia powołano Główny Komitet Koordynacyjny. Podobnie też w Rzeszowie powołano Wojewódzki Komitet Koordynacyjny. W skład jego weszli: przewodniczący WKK ppłk. Henryk Makara— prezes ZW LOK, członkowie — Stanisław Kocur — sekretarz ZW PCK, Alfred Mikuła — inspektor ZO ZOSP, Roman Przepióra — kierownik Aeroklubu Rzeszowskiego, ppłk. Tadeusz Borowiak — komendant wojewódzki TOPL, Andrzej Bazanowski — komendant Wojewódzkiej Straży Pożarnej.

W marcu oraz w pierwszych dniach kwietnia powołano powiatowe komitety koordynacyjne, które działają już we wszystkich powiatach. Zebrania, na których omawiano formy współpracy, podpisywano postanowienie i powoływano PKK, miały uroczysty charakter. Odbywały się w siedzibach Komitetów Powiatowych PZPR i przewodniczyli im sekretarze KP. W zebraniach uczestniczyli przedstawiciele partii i organizacji społeczno-politycznych, rad narodowych, wojska. W dyskusji podkreślano potrzebę zacieśnienia współpracy organizacji objętych porozumieniem, którą kierować będą odtąd komitety koordynacyjne. (Pras)

Siedziba Nadleśnictwa w Lutowiskach (pow. Ustrzyki Dolne) wygląda dość okazale. Dodać do tego jeszcze trzeba niewidoczne na zdjęciu lesiste pasma Bieszczadów, a dopiero będzie całość. Budujemy w Bieszczadach dużo i należy przyznać niebrzydko...

Fot. M. KOPEC

Winę ponoszą starsi

Pobłażliwość, jaką niestety wciąż wykazujemy wobec krzewienia się alkoholizmu wśród starszych, przynosi w efekcie zgubne skutki. I choć o tym wiedzą sami zainteresowani i my wszyscy — całe społeczeństwo, nadal w większości przypatrujemy się bezczynnie, zamiast przeciwdziałać złu. A już wprost do karygodnych czynów należy zaliczyć takie postępowanie starszych, które ułatwia, ba, wręcz zachęca najmłodszych do pijaństwa. Zgubny przykład ojca — pijaka, starszego kolegi, czy przełożonego często przyczynia się do wypaczania charakteru nieletnich, wprowadzając na drogę nałogu a nierzadko i przestępstwa.

Te stwierdzenia nie są gołosłowne. Warto zapoznać się z danymi Wojewódzkiej Komendy MO w Rzeszowie, dotyczącymi przyczyn wypadków drogowych i wybryków chuligańskich, spowodowanych zamroczeniem alkoholowym w naszym województwie w ubiegłym roku. Na ogólną liczbę 1886 wybryków chuligańskich — w 24 wypadkach brali udział nieletni. Za opilstwo zatrzymano 20, a za niewłaściwe zachowanie się aż 1504 młodocianych. Ogólnie nieletni brali udział w 873 przestępstwach. We wszystkich wypadkach działali pod wpływem zamroczenia alkoholowego! Te liczby są alarmującym sygnałem. Wszak kto raz popróbował smaku wódki, ten nie tak łatwo da się odciągnąć od pijaństwa po dojściu do pełnoletności. Stąd też tak duży odsetek wybryków chuligańskich, których „bohaterami" są ludzie młodzi, niestety, już alkoholicy.

Organa MO prowadzą walkę z pijaństwem wśród najmłodszych. I tak w ubr. powiadomiono szkoły o 903 wypadkach upijania się uczniów, rodziców o 448 wypadkach zatrzymania ich dzieci za pijaństwo i 83 zakłady pracy, zatrudniające nieletnich.

Wypada postawić sobie pytanie: jaki skutek odniosła ta akcja zapobiegawcza? Okaże się to z danych statystycznych za bieżący rok. Oby tylko nie wypadło pociągać do odpowiedzialności tych, którzy nadal będą lekceważyć swój obowiązek właściwego wychowania dzieci i podopiecznych.

(js)

Konkursy sadownicze

Rejonowa Spółdzielnia Ogrodnicza w Krośnie, mając na uwadze rozwój sadownictwa w pow.: brzozowskim i krośnieńskm, wprowadziła konkursy sadownicze. Objęła nimi 12 miejscowości: Korczynę, Kombornię, Rogi, Żarnowiec, Odrzykoń, Równe, Miejsce Piastowe, Głowienkę, Malinówkę, Jabłonicę, Haczów i Buków.

Sadownikom w tych miejscowościach RSO przyjdzie z pomocą w pielęgnacji i uprawie sadów. Między innymi dostarczy rolnikom sprzęt i środki chemiczne do ochrony sadów przed szkodnikami.

(m)

Siedzą w mundurach pozbawionych dystynkcji i odznaczeń. W pierwszym rzędzie ławy — szef „Oberkommando der Wehrmacht" (OKW — naczelne dowództwo niemieckich sił zbrojnych) marszałek Wilhelm Keitel, popularnie wśród generalicji zwany „Lakaitel" (Lakai — po niemiecku lokaj) ze względu na swą służalczą, iście lokajską wierność Hitlerowi, który, zresztą sam o nim mówił, że jest „wierny jak pies". Kiedy w trakcie przygotowań do procesu norymberskiego przesłuchiwano oficjalnych stenografów, sporządzających protokoły z najbardziej poufnych narad u fuehrera, opowiadali oni zgodnie, że ilekroć Keitel zabierał głos po Hitlerze, nie notowali nawet pierwszego zdania jego wystąpienia, wiedząc z góry, że będzie to dosłowne powtórzenie ostatniego zdania przedmówcy... Tak wyglądała na co dzień rzekoma „niezależność", czy nawet „opozycja" niemieckiej generalicji wobec Hitlera; o jej bezpośrednim udziale w najstraszliwszych zbrodniach reżimu narodowo-socjalistycznego będzie jeszcze mowa obszerniej.

Tuż obok Keitela na ławie oskarżonych zasiada twórca niemieckiej floty podwodnej, a później głównodowodzący Kriegsmarine, wielki admirał Karl Doenitz, oficjalny następca fuehrera, którego rządy w północnych Niemczech nie przetrwały nawet trzech tygodni. Zarzuca mu się nie tylko prowadzenie wojny na morzu pirackimi metodami, atakowanie nieuzbrojonych statków handlowych i wydanie rozkazu nietracenia czasu na ratowanie rozbitków na pełnym morzu, ale i zatrudnianie w stoczniach dziesiątków tysięcy niewolników spędzonych ze wszystkich okupowanych krajów Europy. Obok — jego poprzednik na stanowisku głównodowodzącego marynarki wojennej, wielki admirał Erich Raeder, gorliwy poplecznik hitlerowskiej polityki rozpętania agresywnej wojny, jeden z autorów planów zdradzieckiej napaści przeciwko Polsce, a później przeciwko Norwegii i ZSRR. I wreszcie jako ostatni z wojskowych — szef sztabu hitlerowskich sił zbrojnych, generał - pułkownik Alfred Jodl — ten, któremu przypadało w udziale złożenie podpisu na dokumentach bezwarunkowej kapitulacji „tysiącletniej Rzeszy".

Żaden z nich nie tylko nie przyznaje się, ale i nie poczuwa do winy.

— 30 —

Przecież oni tylko wykonywali swój żołnierski obowiązek — najpierw planowali i przez wiele lat przygotowywali agresywną wojnę, później prowadzili ją w sposób sprzeczny tak z prawem międzynarodowym, jak i z elementarnymi zasadami ludzkości i wreszcie ją przegrali. Więc za co ich sądzą? Czy za porażkę? Do ostatniej chwili nie potrafią pojąć, czego właściwie od nich chcą...

Faktem jest, że posadzenie tych ludzi na ławie oskarżonych stanowi wypadek bez precedensu. Hitlerowskim przywódcom wojskowym nie brak przyjaciół i opiekunów po obu stronach Atlantyku. Generał Donovan, z amerykańskiej służby wywiadowczej CIC, „szara eminencja" amerykańskiej delegacji w Norymberdze podał się nawet ostentacyjnie do dymisji na znak protestu przeciwko lżeniu „zaszczytnego zawodu wojskowego" przez prokuratora Jacksona. Doenitzowi pospieszył z pomocą amerykański admirał Nimitz, zeznając że i on na Pacyfiku prowadził nieograniczoną wojnę podwodną i topił statki handlowe bez ostrzeżenia. Ale możliwości rehabilitacji niemieckich generałów są jeszcze wówczas ograniczone; na próżno organ amerykańskiego korpusu oficerskiego „Army and Navy Journal" usiłuje bronić swych niemieckich kolegów po fachu: Keitel i Jodl zawisną na norymberskiej szubienicy. Dopiero w latach późniejszych ich najbliżsi współpracownicy, dzięki pomocy brytyjskiej i amerykańskiej, ocalą skórę, wykpią się krótkotrwałymi wyrokami, skorzystają z przedterminowego zwolnienia, zaleją rynek księgarski apologicznymi pamiętnikami, aż wreszcie trafią — jak Heusinger czy Speidel — na najwyższe stanowiska dowodzenia w agresywnym bloku NATO.

Nie brak również prób ocalenia innej grupy, której przedstawiciele zasiedli przed trybunałem międzynarodowym — grupy tradycyjnej niemieckiej konserwy, prawicy politycznej, wielkich obszarników, bankierów i kapitalistów, którzy utorowali Hitlerowi drogę do władzy, udzielali mu maksymalnego poparcia dopóki wierzyli w jego sukces, oddali do dyspozycji swoje potężne zasoby finansowe, wpływy i kontakty zagraniczne, zdolności organizacyjne i dyplomatyczne.

Na ławie oskarżonych jest ich niewielu. Oto najstarszy z nich, 73-letni Konstantin baron (Freiherr) von Neurath, do 1938 roku minister spraw zagranicznych, typowy junkier i nacjonalista niemiecki starej daty, który chwali się, że zawsze był przeciwnikiem hitlerowskiej polityki wojny — ale nie potrafi wyjaśnić, ani dlaczego przyjął „honorową" godność generała SS i paradował w zbrukanym krwią czarnym mundurze, ani za co Hitler w prezencie urodzinowym wręczył mu czek na 250.000 marek. Jego jednego nie uda się uratować od kary — von Neurath był przecież także „protektorem" Czech i Moraw, jego podpis noszą nie tylko obwieszczenia o egzekucjach zakładników i patriotów czeskich, ale i poufne memoriały dla Hitlera o najlepszych sposobach „germanizacji" tych słowiańskich ziem.

(cdn)

Moda

GDY SŁOŃCE I POGODA...

Gdy będzie słońce i pogoda, każda z nas z przyjemnością włożyłaby do pracy kostiumik z granatowego kretonu w małe białe serduszka, albo koszulową suknię z satyny w paski błyszczące i matowe w kolorze mlecznej kawy. Oglądałam te modele na jednej z komisji ocen...

A na wczasy zabrałybyśmy chętnie bawełnianą, niemnącą się bluzkę w barwną kratę śliwkowo - brązowo - zieloną i wdzianko z satyny w cytrynowe i lila róże. Do walizki zapakowałybyśmy jeszcze uroczą białą, także bawełnianą, podomkę w wielkie niebieskie i żółte grochy albo — jeśli boimy się chłodu — podomkę z różowej flanelki w białe kwadraty i kółka obrzeżone, niczym tuszem, czarną kreską.

I — co niemniej ważne — te pełne wdzięku, wesołe, a przecież niekrzykliwe ubiory nie obciążyłyby naszej kieszeni. Każdy z nich kosztowałby albo poniżej 100 zł, albo niewiele ponad tę sumę.

Po tak zachęcającym wstępie — pozostawałoby właściwie już tylko wskazać, gdzie można te cuda kupić. Otóż chwilowo, choć lato zbliża się wielkimi krokami — nigdzie. Może na przyszły rok — o ile handel zamówi. W tym roku niektóre — ewentualnie — w krótkich seriach. Krótkie serie są, oczywiście, kosztowniejsze. Więc już sukienka nie może kosztować 100 złotych. A nam właśnie na lato potrzeba takich sukienek...

Więc może na przyszły rok będziemy się mogły ubrać w wyżej opisane śliczne sukienki, bluzki, podomki?

Fasony tych wszystkich ubiorów są właściwie bardzo proste, niemal klasyczne, tak jak to powinno być w konfekcji. Cały urok i wdzięk polega na tkaninie, na zestawieniach barwnych, na deseniu. A modele wzorcuje się z tkanin.... wzorcowych. Wcale nie wiadomo, czy je handel zamówi. Może się więc zdarzyć, że zobaczymy te właśnie sukienki zrobione z innych, mniej atrakcyjnych materiałów i nie zwrócimy na nie uwagi...

Robi się wzory nie tylko z tkanin jeszcze przez handel nie zamówionych, ale i z tkanin, o których wiadomo, że przynajmniej na razie produkować się ich nie będzie. Na przykład satyna w paski, która wzbudziła powszechny zachwyt — została sporządzona próbnie i tymczasem nie można jej puścić do produkcji z takich czy innych względów. Czy jest zatem słuszne, że z tej efektownej tkaniny robi się modele, które tylko dezorientują, mylą odbiorcę?

Także piękne, barwne, niemnące kraty na bluzki i letnie suknie, to dopiero laboratoryjne kupony. Musi minąć nieco czasu, zanim fabryki przystąpią do ich produkcji. Jeśli znów nie będzie jakichś przeszkód technicznych, czy surowcowych, bo handel je raczej zamówi, gdy tylko będą do zamówienia.

Usiłowałam się dowiedzieć, dlaczego fabryki muszą wzorcować swe modele często z nierealnych dziś jeszcze tkanin, zamiast sięgać do bieżącej produkcji?

Otóż między zaprojektowaniem wzoru a taśmową jego produkcją upływa tak wiele czasu, że wybrana tkanina byłaby już podobno — wyczerpana.

Ale czy dlatego trzeba uciekać się do fikcji? Bo wiem z doświadczenia, że jest fikcją — byśmy, uzbrojone nawet w największą cierpliwość — mogły w roku przyszłym nabyć szmizjerkę, produkcji WZPO im. Obrońców Warszawy, z beżowej pasiastej satyny w cenie nieco powyżej 100 złotych. Zostanie zrobiona, ale z jakiegoś kretonu, czy lnu w obnoszone biało-szare, czy biało-zielone paski. A więc zobaczymy zupełnie co innego i na taką suknię nie będziemy miały ochoty.

(Bgr.)

Zespół pantomimiczny studentów szczecińskich wystąpi na festiwalu kulturalnym w Nancy...
Na zdjęciu: scenka zatytułowana „Podróże starszego pana"
CAF — fot. Weczer

Przypominamy!!!

9 maja rozpoczyna się WYŚCIG POKOJU

Przebieg całego wyścigu możesz obejrzeć u siebie w domu

na ekranie telewizora

SZMARAGD 17 cali cena zł 9.000

PEGAZ 14 cali cena zł 5.500

Do nabycia w salonach i sklepach ZURiT oraz w sklepach branży radiotechnicznej na terenie całego kraju. K-974/2

KOMUNIKAT

Kierownictwo Robót K-4/63 „Bieszczady" Krakowskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych Uherce, pow. Lesko **wypłaca** w okresie od dnia 27 kwietnia 1963 r. do dnia 15 czerwca 1963 r. uprawnionym pracownikom

NAGRODY ROCZNE Z FUNDUSZU ZAKŁADOWEGO ZA ROK 1962.

Wszelkie reklamacje w sprawie nagród rocznych złożone po dniu 15 czerwca 1963 r. nie będą uwzględniane.

K-999/2

DYREKCJA MIEJSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA GOSPODARKI KOMUNALNEJ W JAŚLE

uprzejmie zawiadamia wszystkich odbiorców gazu miasta Jasła, że w związku z przebudową sieci gazowej,

ODCIĘTY ZOSTANIE DOPŁYW GAZU W DNIU 9 MAJA 1963 R., W GODZINACH OD 6 DO 21.

W związku z tym prosi się o zamknięcie kurków gazowych i nieużywanie gazu pod żadnym warunkiem, ponieważ grozi to niebezpieczeństwem wybuchu. K-1007/3

KOMUNIKAT

TARNOBRZESKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE w Machowie zawiadamia, że zgodnie z regulaminem KSR z dnia 1 czerwca 1962 r. ROZPOCZĘTO WYPŁATĘ NAGRÓD Z FUNDUSZU ZAKŁADOWEGO za rok 1962 w Kasie Przedsiębiorstwa w Machowie. W związku z powyższym wszelkiego rodzaju roszczenia należy zgłaszać w terminie do dnia 31 maja br. Po upływie powyższego terminu żadne reklamacje uwzględniane nie będą, a nie podjęte nagrody zostaną przekazane na inne fundusze. K-1006/2

„BUWI"

— luksusowy krem do obuwia w kolorach: czarnym — brązowym — wiśniowym — żółtym — bezbarwnym — nadaje lustrzany połysk — pielęgnuje skórę — zabezpiecza przed wilgocią — oszczędny w użyciu.

Do nabycia w sklepach uspołecznionych. K-953/16

OGŁOSZENIA RÓŻNE

SPRZEDAM motor ropniak „Man" 60 km mało używany. Aleksander Rytel, Gdańsk — Stogi, Wrzosy 4. K-1933.

DOMEK jednorodzinny w stanie surowym — sprzedam. Wiadomość: Nisko, Nowotki 13. Pg-902/1.

CZYŻ Roman zgubił legitymację nr 663 wydaną przez Technikum Samochodowe — Rzeszów. G-803/1

PANI Ord. dr Frejowej oraz pielęgniarkom Oddziału III Szpitala Powiatowego w Przeworsku za nadzwyczaj troskliwą opiekę w czasie ciężkiej choroby cioci Leokadii Wrońskiej — serdeczne podziękowanie składa wychowanek jej — Zbigniew Solecki z Kańczugi. G-799/1.

PANU dr Bogusławowi Sułkowskiemu lekarzowi Ośrodka Wiejskiego w Birczy za uratowanie mi życia oraz za troskliwą opiekę i pomoc składam tą drogą jak najserdeczniejsze podziękowanie. Wdzięczny pacjent Stanisław Seneczko wraz z żoną, z Brzuski. Pg-903/1.

SPRZEDAM czwartą część kamienicy. Warunki dogodne, dwa pokoje wolne w zamian za jeden — miejscowość obojętna. Przemyśl, Buczka 15, Zarzycki. Pg-901/1.

ZAOCZNY kurs palaczy centralnego ogrzewania, dla osób posiadających praktykę zawodową rozpoczął w dniu 5 maja 1963 r. Zakład Doskonalenia Zawodowego w Rzeszowie ul. Lwowska 27. Na kursie są jeszcze miejsca wolne. Zapisy przyjmuje ZDZ. K-1011/1

SPRZEDAM gospodarstwo rolne 3—5 ha z zabudowaniami w dobrym stanie. Maria Stala, Borowa, pow. Mielec. G-797/3.

WILK Augustyn zgubił świadectwo 7 klasy Szkoły Podstawowej w Hermanowej. G-801/1.

ZGUBIONO prawo jazdy kat. motocyklowej nr 616/61 wydane przez Prez. PRN w Lesku na nazwisko Józef Szpak, Przemyśl. Pg-900/1.

SPRZEDAM 56 arów pola w Zalesiu, na terenie miasta, z lokalizacją i zezwoleniem na budowę. Wiadomość: Rzeszów, Śniadeckich 9, Strąk. G-802/1.

DYSKRETNIE, szybko, korespondencyjnie pozna Cię Biuro Matrymonialne „Syrenka" — Warszawa, Elektoralna 11. K-996/25.

WIATER Czesław zgubił świadectwo 7 klasy Szkoły Podstawowej w Hermanowej. G-800/1.

Instruktorowi KP PZPR w Przemyślu

tow. Mieczysławowi Kaleciakowi

z powodu zgonu Ojca — wyrazy współczucia składają pracownicy Zakładów Płyt Pilśniowych w Przemyślu. K-1014/1

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI PRACY REMONTOWO-KONSERWACYJNEJ „WSPÓLNOTA" w Sanoku unieważnia:

1. Dowód rejestracyjny samochodu „Żuk" nr rej. 5156 wydany przez Prez PRN — Sanok, 2. Książeczkę gwarancyjną samochodu „Żuk" nr silnika 118633, nr podwozia 14207 wydaną przez FSC Lublin, 3. Dowód ubezpieczeniowy samochodu „Żuk" nr A/421685 wydany przez PZU — Sanok.

K-1001/1

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO w Rzeszowie ul. Lwowska 27

przyjmie do wykonania zlecenia w zakresie malarstwa pokojowego od instytucji państwowych, społecznych i osób prywatnych

K-1003/1

PRZETARG

K-1008/1. PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE PRZECŁAW, pow. Mielec OGŁASZA PRZETARG na wykonanie remontu kapitalnego budynku mieszkalnego. Oferty należy składać do dnia 20 maja 1963 r. Otwarcie ofert nastąpi 21 maja 1963 r. w biurze PGR. Do przetargu mogą zgłaszać się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. Dokumentacja jest do wglądu w biurze PGR.

KOMUNIKAT

Przedsiębiorstwo Państwowe „Motozbyt" w Rzeszowie, ul. Lenina 6 zawiadamia PT Klientów, że od dnia 1 maja 1963 r. wprowadzony został obowiązek sprzedaży nowych opon do samochodów osobowych, o wymiarach 640-15, 670-15 i 650-16 wyłącznie nabywcom tak pozarynkowym, jak i nieuspołecznionym, którzy dostarczą opony używane tego samego wymiaru nadające się do bieżnikowania lub naprawy tj. na zasadach podobnych jak przy ogumieniu wymiaru 600-16. K-1000/1.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

K-1010/3. RZESZOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWE BUDOWNICTWA w Rzeszowie, Aleja Bieruta nr 1 zatrudni natychmiast: 2 EKONOMISTÓW d/s transportowych, TECHNIKA samochodowego (kontrola pojazdów), KIEROWNIKA warsztatu, ekonomistę d/s zatrudnienia i płac oraz w Zajezdni Machów k/Tarnobrzega — EKONOMISTĘ d/s Transportowych. Warunki pracy i płacy do omówienia w Sekcji Kadr. Zgłoszenia można przesłać także listownie.

K-1002/1. TECHNIKA ELEKTRYKA przyjmą natychmiast Wojewódzkie Warsztaty Naprawcze i Konserwacji Sprzętu Medycznego — Gospodarstwo Pomocnicze Wojewódzkiej Kolumny Transportu Sanitarnego w Rzeszowie, ul. Nowotki 26. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.

K-1004/1. KIEROWNIKA OŚRODKA SZKOLENIA WARSZTATOWEGO z wykształceniem wyższym technicznym lub średnim z praktyką na stanowiskach kierowniczych, instruktorów malarstwa pokojowego o kwalifikacjach mistrzowskich lub czeladniczych, murarza do prac remontowych — zatrudni natychmiast Zakład Doskonalenia Zawodowego w Rzeszowie, ul. Lwowska 27. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia kierować pod w/w adresem.

K-1005/1. ZARZĄD PORTU SZCZECIN zatrudni natychmiast 150 ROBOTNIKÓW do prac przeładunkowych w wieku do 45 (po odbytej służbie wojskowej), dobry stan zdrowia, wynagrodzenie miesięczne średnio przy pracach akordowych od 2 000 zł wzwyż, 10 TECHNIKÓW-MECHANIKÓW — wynagrodzenie 2 000—2 200 zł miesięcznie, 20 PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH na stanowiskach magazynierów eksploatacyjnych — mężczyzn, wymagane wykształcenie średnie lub podstawowe z ukończonym kursem, magazynierów — wynagrodzenie 1 400—1 600 zł plus 10 proc. premii miesięcznie, 15 ELEKTRYKÓW, 15 ŚLUSARZY maszynowych, 10 KIEROWCÓW do obsługi sprzętu zmechanizowanego z I lub II kat. prawa jazdy — wynagrodzenie pracowników wykwalifikowanych od 1 600—2 100 zł miesięcznie. Dla samotnych możliwość zakwaterowania. Z uwagi na ograniczoną liczbę kwater zamiejscowi kandydaci winni kierować podania o przyjęcie do pracy wraz z życiorysem do Dyrekcji Zarządu Portu Szczecin Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego Szczecin, ul. Bytomska 7. O wyniku zatrudnienia, terminie przyjazdu zostaną natychmiast powiadomieni.

K-989/3. 5 ELEKTRYKÓW z 3. grupą BHP — zatrudni natychmiast na dobrych warunkach Zarząd Budowlano-Montażowy nr 2 „Koksownia" Nowa Huta — Kombinat. Dojazd z Ronda tramwajem nr 5 (wysiadać na przedostatnim przystanku). Dla zamiejscowych bezpłatny hotel pracowniczy. Przed wyjazdem do Nowej Huty należy się wymeldować okresowo.

K-955/16. Kopalnia Węgla Kamiennego „Niwka-Modrzejów" w Sosnowcu przyjmuje do pracy: górników, młodszych górników i robotników niewykwalifikowanych do prac dołowych w wieku od lat 18 do 45 z wyjątkiem poborowych. Przy zgłoszeniu do pracy należy przedłożyć: dowód osobisty z wymeldowaniem okresowym z miejsca zamieszkania, książeczkę wojskową lub zaświadczenie rejestracji wojskowej z wymeldowaniem z miejsca zamieszkania, zwolnienie z ostatniego miejsca pracy lub zaświadczenie Gromadzkiej Rady Narodowej stwierdzające, że nigdzie nie pracował, świadectwo ukończenia 7 klas szkoły podstawowej. Pracownicy podejmujący pracę otrzymują:

1. Zakwaterowanie w hotelu robotniczym
2. Wyżywienie w stołówce hotelu robotniczego kredytowane w okresie pierwszego miesiąca pracy
3. Zwrot kosztów z miejsca pracy

Podejmujący pracę w kopalni po raz pierwszy na dole otrzymują:

a) ubranie i buty robocze na własność, przy czym koszt ich umorzony zostanie po 6 miesiącach nienagannej pracy
b) premię za nienaganną pracę zł 400 — po 6 miesiącach i 800 zł po roku pracy
c) dodatek stabilizacyjny w wysokości 200 zł miesięcznie za nienaganną pracę w ciągu pierwszego roku pracy.

Płaca wg obowiązującego Układu Zbiorowego w Przemyśle Węglowym. Formalności związane z przyjęciem do pracy załatwia Dział Zatrudnienia i Spraw Socjalnych Kop. „Niwka-Modrzejów" w Sosnowcu Niwce, ul. Wojska Polskiego nr 6 pokój nr 19.

K-986/3. 100 PRACOWNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH oraz 30 CIEŚLI mężczyzn od lat 18 przyjmie natychmiast na dobrych warunkach Zarząd Budowlano-Montażowy nr 2 „Koksownia" Nowa Huta — Kombinat. Praca stała w akordzie, na miejscu bezpłatne hotele pracownicze, stołówka z całodziennym utrzymaniem po zniżonych cenach. Istnieje możliwość zdobycia zawodu lub uczęszczania do różnego rodzaju szkół, raz na miesiąc bezpłatny przejazd do domu. Przed wyjazdem należy się wymeldować okresowo do Nowej Huty. Dojazd z Ronda tramwajem nr 5, wysiadać na przedostatnim przystanku i zgłaszać się w Sekcji Zatrudnienia i Płac, pokój nr 3.

RZESZÓW

Wtorek

7 maja

KINA

RZESZÓW
ZORZA (ul. 3 Maja) — Tysiąc oczu dr Mabuse (NRF l. 16) godz. 15.30, 17.45, 20, APOLLO (ul. 3 Maja) — Uprowadzenie (wł. l. 16) godz. 15.30, 17.45 20, GOPLANA (Staromieście) — Rewia snów (austr. l. 16) godz. 17, 19, LETNIE (Al. Komunistów) — Szczęśliwie się skończyło (USA l. 18) godz. 19.30, MEWA (ul. Dąbrowskiego) — nieczynne, PRZODOWNIK (ul. Pstrowskiego) — Wojna i pokój (USA l. 12) I i II seria — godz. 15, 19, ŚWIT (ul. Langiewicza) — Rio Bravo (USA l. 12) godz. 17, 19.30, WDK (ul. Okrzei) — Dom na rozstajach (radz. l. 12) godz. 15.45, 18, 20.15.
Zestaw filmów oświatowych — WDK, sala nr 30 — godz. 18

RADIO

Program I

Program dnia: 5.40 15.05
Wiadomości: 5.00 6.00 7.00 8.00 12.05 15.00 17.00 20.00 23.00
9.00 Dla kl. VII — „Maria i Maniusia" 9.40 Dla przedszkoli — aud. słowno-muzyczna 10.00 Poranny koncert symfoniczny 11.20 Z cyklu: „Wieś tańczy i śpiewa" 12.15 Rolniczy kwadrans 12.45 „Na swojską nutę" 13.30 Czeska muzyka rozrywkowa 14.15 Radiostacja harcerska 16.05 Z życia Związku Radzieckiego 17.15 Koncert rozrywkowy 18.30 Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego 19.05 Wieczorny koncert życzeń 20.26 Wiadomości sportowe 20.30 Teatr Polskiego Radia 21.13 Wieczór muzyki tanecznej.

Program II

Program dnia: 6.17 13.40
Wiadomości: 6.30 7.30 8.30 12.05 16.00 19.00 23.50.
9.20 Melodie rozrywkowe 10.00 „Wesoły autobus" 12.15 Poranek muzyki rozrywkowej 12.50 Nasze sprawy codzienne 13.45 Mikrofon dla wszystkich 14.45 Błękitna sztafeta 17.15 „Miłość niejedno ma imię" — fragm. pow. 18.05 Utwory fortepianowe 18.50 Uniwersytet Radiowy 19.30 Kalejdoskop kulturalny 21.40 Gra Kwintet Jazzowy 22.00 Uniwersytet Radiowy 22.15 Opera w przekroju 23.15 Muzyka taneczna.

Rozgłośnia Rzeszowska PR

12.50 Audycja dla wsi 16.05 Głos ma redakcja muzyczna 16.35 15 minut o sporcie 16.50 Wiadomości ziemi rzeszowskiej.

Ogólnopolski program telewizyjny

16.55 Program dnia 17.00 Wiadomości Dziennika TV 17.05 „Notatnik gorzowski" 18.05 Magazyn Postępu Technicznego 18.35 PKF 18.55 „Śladami Pitagorasa" 19.30 Dziennik Telewizyjny 20.00 „Dobranoc" 20.05 „Teresa prowadzi śledztwo" — film fab. CSRS 21.35 Wiadomości Dziennika TV 21.45 Koncert kameralny.

Katowice

16.50 „TV Katowice informuje" 20.05 „Tajemnice tajgi" — film fab. prod. ZSRR.

Odczyt

...z historii Rzeszowa zorganizowany przez PTH wygłosi dzisiaj o godz. 17 w sali Miejskiej Rady Narodowej w Ratuszu tow. Władysław Rejment. Do udziału w prelekcji PTH zaprasza swych członków, sympatyków oraz młodzież z klas wyższych. Wstęp wolny.

Pierwszy akord...
Fot. R. BILSKI

Zainteresowanie książką przeważało
Kodeks drogowy bestsellerem
Udany kiermasz

Pierwsza, majowa niedziela nie była najcieplejsza, mimo to zapowiedziane imprezy, a przede wszystkim kiermasz książek, się udały. Już o godz. 7.30 główne stoisko obok banku przy ul. 3 Maja, czekało na zwiedzających i kupujących. Przeszkodził nieco deszcz. Około godz. 10.30 pogoda się ustaliła i dalej wszystko odbywało się już bez większych niespodzianek.

Najwięcej kupujących oblegało stoisko, przy którym podpisywał swoje książki **Andrzej Szczypiorski** („Godzina zero" i „Lustra"). Wielkim powodzeniem cieszyły się również wydawnictwa MON, głównie pozycje dotyczące drugiej wojny światowej oraz wznowienia książek dla młodzieży m. in. „Księga dżungli" Kiplinga. Największym bestsellerem okazał się jednak... Kodeks drogowy, rozsprzedano prawie wszystkie egzemplarze (zostały tylko 4). W stoisku z płytami i reprodukcjami mimo niezbyt dużego utargu ruch był jednak bardzo duży. Wiele osób po obejrzeniu reprodukcji zgłosiło się w następnym dniu do sklepu i zakupiło wybrane na kiermaszu artykuły. Rozchwytano w oka mgnieniu kilkaset książeczek kolorowych dla dzieci — bajek rosyjskich i angielskich.

Kupujący bardzo często pytali o książki, których nie było na kiermaszu, a są w sprzedaży w księgarni, m. in. o słowniki techniczne. Jest to dla księgarzy bardzo cenna wskazówka przy organizowaniu następnych kiermaszy. Ogółem mieszkańcy Rzeszowa zakupili na niedzielnym kiermaszu książki, płyty i reprodukcje na sumę ponad 15 tys. złotych. **(r. b.)**

Dni Rzeszowa

Po raz trzeci od r. 1961 w br. Rzeszów obchodzić będzie tradycyjne już „Dni Rzeszowa". Tegoroczne „Dni", które trwać będą w dniach od 9 do 16 czerwca, staną się kolejną okazją do zaprezentowania dorobku kulturalnego i gospodarczego miasta. Opracowany wstępnie przez komitet organizacyjny program obchodu „Dni" przewiduje wiele różnorodnych imprez i uroczystości.

(S. dz.)

Może służyć przykładem

Nie wszyscy wiedzą, iż w Rzeszowie Spółdzielnia Mieszkaniowa posiada już 13 bloków. Ogółem 551 rodzin znalazło w nich mieszkania. Osiedle spółdzielcze przy ul. Anieli Krzywoń jest największe. Z własnych funduszów zorganizowano tu świetlicę, która chętnie odwiedzana jest przez mieszkańców. Czynna jest w każdy wtorek, czwartek i soboty w godzinach wieczornych. Wyposażenie jej jest bogate: biblioteka, fortepian, radio z adapterem, maszyna do szycia. Wkrótce zainstalowany zostanie również telewizor. Należałoby sobie życzyć, aby wszystkie świetlice były tak urządzone. Każdy może znaleźć dla siebie rozrywkę, a nawet czegoś się nauczyć.

Druga świetlica, wyłącznie dla dzieci w bloku nr 9, prowadzona jest przez zarząd koła TPD. Zajęcia z 50 dziećmi prowadzi ob. Elżbieta Sumiec. Dostosowane są do poziomu dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym. Najmłodsi recytują wiersze, tańczą lub uczestniczą w różnych grach i zabawach, a także ćwiczą w różnych zespołach artystycznych. Obecnie przygotowują się do konkursu o tytuł najlepszej grupy dziecięcej i młodzieżowej w spółdzielczości budownictwa mieszkaniowego.

W chwili oddania do użytku kompleksu budynków spółdzielczych w śródmieściu planuje się otwarcie podobnej świetlicy również i przy ul. Rzeźniczej.

(j. s.)

Wandale wysiadka!

Róże w niebezpieczeństwie

Nie ma prawie dnia, w którym Czytelnicy nie zawiadamialiby nas o kradzieży kwiatów z zieleńców miejskich, deptaniu trawników itp. Niestety bardzo rzadko podają nam nazwiska sprawców. Często jest to niemożliwe, bo kradzieże dokonywane są w nocy gdy nikt nie widzi, a jednak...

W dniu 2 maja o godz. 22.50 plutonowy MO, Zbigniew Szydełko złapał na gorącym uczynku — kradzieży róż przy ul. Turkienicza Zbigniewa Adamca, zam. w Rzeszowie przy ul. Wyspiańskiego 45 Odebrano mu 14 krzaków róż, które przekazano do MPGK — Ogrody Miejskie. Wartość róż oszacowano na sumę 102 zł. Sprawą zajmie się prokurator.

Zjazd Powiatowy ZMW

Ustalony został już termin i porządek obrad Zjazdu powiatowego ZMW w Rzeszowie. Zjazd, który obradować będzie 19 maja br. dokona oceny pracy Związku w okresie poprzedniej kadencji zarządu, wybierze nowe władze oraz wytyczy kierunki do dalszej działalności. W Zjeździe weźmie udział 86 delegatów reprezentujących przeszło trzytysięczną rzeszę młodzieży skupioną w 84 kołach ZMW, przewodniczących kół wiejskich i gromadzkich oraz zaproszeni goście. — **(s. dz.)**

Na trzy głosy

„Amnestia" dla... opieszałych

Bardzo często od okienka wypożyczalni odchodzimy z przysłowiowym kwitkiem. Wybrana książka „... jeszcze nie wróciła od poprzedniego czytelnika..." — słyszymy odpowiedź.

Rzeczywiście, wielu czytelników nie przestrzega terminów, przetrzymuje książki albo ich w ogóle nie oddaje. Na ten temat mówią:

Olga Zimny, kierownik działu udostępnienia Miejskiej Biblioteki w Rzeszowie:

— Blisko 300 czytelników przetrzymuje książki ponad obowiązujący termin. Nie pomagają nawet i trzykrotne upomnienia. Książki przetrzymuje nie tylko młodzież (lektura szkolna), ale również i dorośli. Bardzo często o nieoddanej w terminie książce czytelnik przypomina sobie po roku, dwóch, a nawet i więcej latach. Chciałby ją oddać, ale się... wstydzi lub obawia grzywny. Dlatego też w dniach od 3 do 19 maja br. ogłoszono dla wszystkich opieszałych „amnestię"... będą mogli zwracać książki, nie będą pobierane żadne grzywny, nikt nawet nie będzie czynił najmniejszych uwag.

Zbigniewa Schultis, kierownik Biblioteki Powiatowej w Rzeszowie:

— Za niezwrócone w terminie książki ponoszą odpowiedzialność nie tylko sami czytelnicy, ale również i bibliotekarze. Powinni oni przy każdej okazji przypominać czytelnikom o tym, że książka musi być już zwrócona. Daje to dobre rezultaty.

Jeśli np. w Przewrotnem, Tyczynie, Wysokiej Głogowskiej czy w Bratkowicach jest wielu czytelników przetrzymujących książki, to np. w Hermanowej, Zgłobniu, Jaworniku Polskim, dzięki aktywnej postawie bibliotekarzy, czytelników takich jest bardzo mało.

Opieszały czytelnik, mój znajomy:

— Kontakt z biblioteką straciłem przez przypadek. Jedna z wypożyczonych książek zginęła mi, a drugą bardzo zniszczyłem. Chciałem nawet zwrócić równowartość w gotówce, ale poradzono mi, abym zagubioną książkę odnalazł (nakład był wyczerpany), a zniszczoną przyniósł... Od tej pory minęły już dwa lata, chyba skorzystam z „amnestii".

Wysłuchał (erbe)

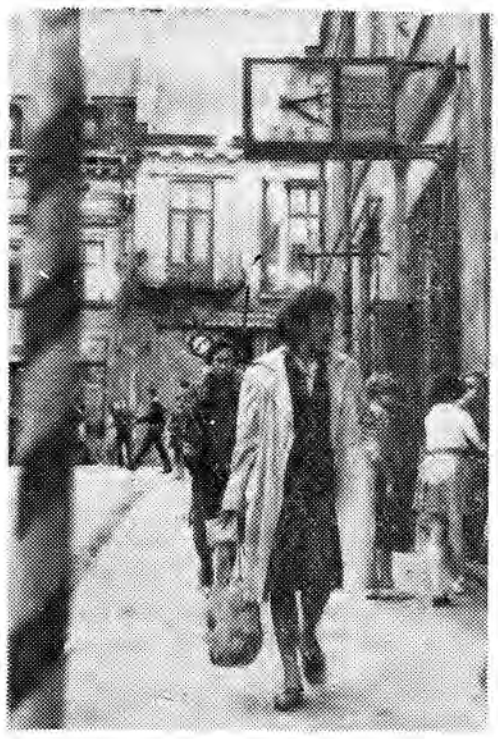

16¹²

Majowy dzień. Ciepło. Ludzie wracają z pracy. W sklepach ożywiony ruch.

Na ul. Jagiellońskiej przed „Iskrą" kilkunastu gapiów przygląda się i komentuje — jak im się chce... tak ciepło, rozumiem, tańczyć w zimie, ale teraz...

Idziemy dalej, z obiektywem gotowym „do strzału". O, właśnie jest temat, i to jeszcze jaki. Zaledwie kilkanaście metrów od śródmieścia na chodniku góra śmieci, przepełnione kosze...

Przed wieloma domami, instytucjami (np. na ulicy Langiewicza i Anieli Krzywoń) pracują przy porządkowaniu zieleńców: kopią, grabią, wywożą śmieci, żeby było czyściej, ładniej. Dla siebie i swojego miasta.

Na ulicy Grunwaldzkiej przechodnie poruszają się jak przysłowiowe „muchy w smole". Komu się śpieszy, rezygnuje z rozkopanego i wąskiego chodnika. Przeskakuje przez sterty gruzu... idzie jezdnią. Na szczęście już niedługo skończy się remont nawierzchni tej bardzo uczęszczanej ulicy...

To obowiązek...

Redaktorze, bardzo proszę podziękujcie w gazecie kierowcy autobusu, który widząc, że na przystanku jest błoto, zatrzymał się o kilka metrów za przystankiem, dzięki czemu nie zabłociliśmy bucików. Albo...

...kierownikowi wydziału... serdecznie dziękuję za t e r m i n o w e(!) załatwienie sprawy.

No, nie przesadzajmy. Kierowca miał przecież obowiązek zatrzymać się w miejscu, w którym pasażerowie mogliby bezpiecznie wysiąść, a załatwienie sprawy w terminie(!) to też chyba żaden gest (dobry) ze strony kierownika, ale tylko i nic więcej jak obowiązek.

Być może, przyzwyczajeni do tego, że należyte wypełnianie obowiązków należy do rzadkości, często, a prawie zawsze łączymy z tym czyjąś dobrą wolę i uważamy to za nadzwyczajne wydarzenie.

(r.b.)

Tekst i zdjęcia: RYSZARD BILSKI

TELEFON 43-58

NIEWIOSENNE ZAPACHY

Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania wyjaśnia, że zanieczyszczenie terenu przy kładce na Wisłoku obok WSK pochodzi jeszcze z okresu zwózki śniegu, a śmieci — z terenu fabryki WSK. W celu zapobieżenia dalszego zanieczyszczania, MPO przypomina za naszym pośrednictwem, że do tego celu służy wysypisko śmieci mieszczące się przy ul. Rejtana.

Z HIGIENĄ NA BAKIER

W domu przy ul. Kanałowej na pierwszym piętrze w ubikacji pękła rura i wyleciało kilka cegieł ze ściany. Wszystkie nieczystości „spływają" teraz prosto na chodnik.

Na samym zaś postoju taksówek konnych przy tej samej ulicy ciągle jest jeszcze brudno. Wiadomo — koniki, ale nic i nikogo to nie usprawiedliwia. Wiele tych „pamiątek" pochodzi podobno jeszcze sprzed roku.

W ŻÓŁWIM TEMPIE

Innego przymiotnika użyć tu chyba nie można. Chodzi o tempo prac przy budowie sieci gazowej na ulicy Bocznej Orzeszkowej i Śniadeckich. Wykopano już rowy, pospawano rury; odwleka się jednak moment ich opuszczenia do rowów i przysypania ziemią, przed tym bowiem trzeba je sprawdzić czy są szczelne...

Zgubiono-znaleziono

W redakcji pokój nr 100 jest do odebrania parasolka pozostawiona w dniu 30 kwietnia w autobusie na trasie Staroniwa — Pobitno.

Jest również do odebrania chusteczka na głowę (nylonowa) zgubiona przed budynkiem KW PZPR.

NOWINY RZESZOWSKIE

— pismo codzienne — wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie" — RSW „Prasa". Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. Żeromskiego 5. TELEFONY: centrala 2056, 2057, redaktor naczelny 4775, z-ca redaktora naczelnego, dział wydawniczy, administracja 4610, dział inf. 4358, dział finansowy 4656, redakcja nocna 5017. Sekretarza redakcji i wszystkie działy łączy centrala. Oddziały redakcji: Krosno, ul. Nowotki 12, tel. 495, Przemyśl, ul. Waryńskiego 15, tel. 2700, Tarnobrzeg, ul 1 Maja bl. 10/1, tel. 294. Biuro Reklam i Ogłoszeń: Rzeszów, ul. Grunwaldzka 42 — tel. 4652.

Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu" i Poczty. Cena prenumeraty miesięcznej — zł 12.50, kwartalnej — zł 37.50, rocznej — zł 150.

Druk. Rzesz. Zakł. Graficzne

R-1-701